

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,85 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawcę z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lin. od wiersza mm. lub jego miejsca 16 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: Agnieszki.
Sobota: Anzelmu b.

CHOJNICE, sobota, dnia 21. kwietnia 1928 r.

Słońca wschód 4.54 zachód 19.06.
Księżyc wschód 4.57 zach 19.14.

Ile mu wydojemy na wojsko?

W osobnym artykule podaliśmy swego czasu dokładne szczegóły o budżecie państwowym na rok bieżący, czyli o przewidywanych dochodach i rozchodach. Jak wiadomo, obliczono przewidywane dochody na przeszło 2 i pół milarda złotych, z czego na utrzymanie wojska ma przypaść 744 miliony 965 tys. 787 zł. W tej kwocie wydatki zwyczajne obliczone są na 712,133,680, wydatki nadzwyczajne na 32,832,107 zł. Ogólna suma wydatków na wojsko wynosi zatem bezmała trzecią część ogólnej sumy wydatków.

Wojskowy budżet zeszłoroczny przewidywał 610.803.635 zł, tegoroczny jest zatem o 134 miliony złotych wyższym. Wydatki na wojsko podniosły się zatem o 134 miliony złotych. Warto się temu wojskowemu budżetowi bliżej przypatrzeć, boć to zawsze ciekawym jest wiedzieć, na co są te wydatki i dla czego one nie zmalały, ale podniosły się pomimo bezustannych wysiłków o nastanie wieczystego pokoju na świecie.

Z powyższych 745 milionów odchodzi 457 milionów zł. na utrzymanie wojska, czyli że to utrzymanie w stosunku do poprzedniego roku wzrosło o 67 milionów zł. Z tego pobiera utrzymanie 17905 oficerów etatowych i 209863 szeregowych wraz ze zawodowymi podoficerami.

Tak zwana rezerwa zaopatrzenia armji, która w poprzednim budżecie wynosiła 59 milionów podniosła się do 107 milionów. Wydatki na sprzęt wzrosły z 13 na 18 milionów, na uzbrojenie z 48 na 58 milionów, jedynie dział inżynierijno - budowlany zmniejszył się z 44 na 33 miliony złotych.

A teraz budżet marynarki. Wydatki podniosły się tu z 22 na 29 milionów złotych, z czego 14 milion. przeznaczają się na budowę jedn. bojowych.

Wydatki na zarząd centrali wojskowej wynoszą 17 milionów zł czyli o 4 miliony więcej, aniżeli w roku poprzednim. Oprócz tego jest jeszcze jakiś fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw wojskowych, wynoszący 6.093.000 zł, oraz fundusz an reprezentację, wynoszący 237.500 zł.

Na szkolnictwo wojskowe wyznaczono 3.830.043 zł. Są to wydatki na szkoły i kursy piechoty, konnicy, artylerji, czołgów, żegluga powietrznej, wojsk inżynierijnych, sanitarne i weterynaryjne, intendenckie, żandarmerji, i na studia zagranicą. Nam się wydaje, że ta suma na powyższe cele oświatowe i kształcące jest za niedostateczna.

Widzimy z powyższego, że wzrost wydatków na wojsko na marne nie idzie, że owszem te miliony idą w kierunku praktycznej rozbudowy aparatu wojskowego zgodnie z wymaganiami postępu techniki wojennej. Jenó ogólna suma wydatków na wojsko jest bardzo wysoka. Inne narody wydają na wojsko co prawda więcej, ale mają na to. Ich dochody są zupełnie inne od naszych, więc budżet wojskowy nie żąda trzeciej części dochodów, jak u nas. Musimy się zatem gwałtownie starać o poprawę naszego gospodarstwa krajowego, ażeby dochody powiększać, by wydatki na wojsko procentualnie się zmniejszyły. Niema bowiem na razie widoków, ażeby liczbę wojska stojącego można ograniczyć. Za wiele jest jeszcze chmur na niebie politycznym.

Echa wizyty ministra.

Wizyta ministra Zaleskiego pozostawiła w narodzie włoskim dla narodu polskiego jak najlepsze wspomnienie. Cały naród włoski tak się tą wizytą przejął, że gazety włoskie są zniewolone podawać o niej wszelkie najdrobniejsze nawet szczegóły, zamieszczają fotografie, odnoszące się do ważniejszych wypadków z czasu pobytu. Polska zjednała sobie naród włoski tak, że gazety włoskie napomykają o sojuszu ku utrwaleniu pokoju w Europie. Niemieckie gazety piszą, że Mu-

ssolini z min. Zaleskim mówili nawet ze sobą o nienaruszalności granic polskich. Czy tak było, nie wiemy, zresztą o tej nienaruszalności mówić nie potrzebowali, bo nienaruszalność ich poręczają nam traktaty międzynarodowe pod zwierzchnictwem Ligi Narodów. Nie miałyby racji bytu gdyby ich dotrzymać nie umiały.

W każdym razie wizyta miała dla Polski wielkie znaczenie.

Skutki burz śnieżnych.

Ruch telegraficzny i telefoniczny ze zagranicą nie został jeszcze dotąd nawiazany, połączenia wszelkie są przerwane. We województwie warszawskim i w innych są szosy i drogi wskutek gwałtownego tajania zwałów śnieżnych i powstałych stąd roztopów nie do przebycia. U-

stał skutkiem tego we większej części ruch pocztowy i ucierpiał prawidłowy dowóz żywności. Ruch na kolejach został przywrócony, ale przy pomocy nadzwyczajnych zarządzeń technicznych. Straty w polu, ogrodzie i w środkach ruchu ogólnego są ogromne i nie dadzą się na razie obliczyć.

Wieczne żale do Polski.

W czwartek na pierwszym posiedzeniu poświęconym Sejmowi gdańskiemu wygłosił mowę prezes Senatu p. Sahn z kazji przedłożenia budżetu. Przy omawianiu gospodarczego położenia Gdańska skarżył się na Polskę, że nie czyni należyte zadość przyjętym na się zobowiązaniom, wynikającym z traktatów, które Gdańsk skupił z Polską. Przedewszystkiem domaga się od Polski zniesienia ciężarów paszportowych i innych. Wskutek polityki gospodarczej Polski jest stan gospodarczy w Gdańsku niejasny i zagrożony. Pomimo tych skarg na Polskę dowodził p. Sahn, że handel w Gdańsku tak się podniósł, że rozbudo-

wa portu jest gwałtowną koniecznością.

Drugi mówca, senator skarbu dr. Volkmar przedstawił budżet, wynoszący w dochodach i wydatkach 74.400.000 guldenów. Senator zapowiedział, że będzie można powiązać jakoś koniec z końcem ale tylko wtenczas, gdy sejm nie będzie żądał nowych ciężarów pieniężnych na bezrobotnych, na urzędników i nie pogorszy podatkowej reformy od okowity. Domagał się zatem od Polski ulg celnych w traktacie, który na podstawie umowy musi być w tym roku dnia 1 września odnowiony.

Z budżetu państwowego.

W komisji budżetowej rozpoczęto w czwartek obrady nad preliminarzem budżetu państwowego. Rozbierano pomiędzy innymi budżet dochodów i wydatków Sejmu i Senatu. Budżet w dochodach preliminowano na 173.397 zł, we wydatkach na 8.623,764 zł, z czego na pensje dla po-

siadków i senatorów przypada 7.478.452 zł. Poseł Wyrykowski domagał się podwyższenia wydatków do 11 milionów z powodu zwiększonych wydatków na telefony, na meble itd. Na same roboty budowlane w Senacie domagał się 600 tys. zł.

Rozprawa przeciw 136 komunistom Białorusi Zachodniej.

We wtorek rozpoczął się w Białymstoku największy dotychczas w Polsce proces przeciwko 136 członkom Komitetu centralnego, komitetów rejonowych i jacejek komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Do rozprawy powołano 249

świadków. Wszyscy oświadczyli, że są bezwyznaniowcami. Zewnątrz i wewnątrz gmachu patrolują silne oddziały policji. Na salę rozpraw dopuszczono jedynie prasę i część krewnych oskarżonych.

Zwycięski pochód wojsk północnych.

Spodziewana jest decydująca bitwa.

Donoszą z Pekinu, że chińskie armje północne osiągają coraz znaczniejsze powodzenia w walce z wojskami południa. Generał Sun - Czuan - Fang donosi, że dotarł do okolic Tang - Szau, skąd zagraża skrzydłu nacjonalistów. Inne części armji północnej dotarły do miejscowości le-

żące na północ od Czangtau wojska północne odrzuciły wojska gubernatora Kansu. Z Hankau wielkie masy wojsk idą przez Honan - ku północy. Poruszenia powyższe świadczą, że niezadługo nastąpi wielka decydująca bitwa.

Węgry a Europa.

Na środowym posiedzeniu parlamentu węgierskiego oświadczył minister spraw zagranicznych, że Węgry z traktatem, zawartym w Trianon, który rozmaite węgierskie obszary podzielił pomiędzy sąsiadów Węgier, jest niesprawiedliwy i Węgry z nim się nie pogodzą. Omawiając stosunek Węgier do innych państw, zaznaczył minister, że przyjaźń Węgier z większymi mocarstwami jest lepszą, aniżeli ze sąsiadami, należącymi do Małej Ententy. Z ostatnimi są trudności tak co do mniejszości jak i umów rozmaitych, a naj-

gorzej jest z Czechosłowacją, która prowadzi jakąś wielką politykę, a zaniedbuje ważne sprawy dla torowania zgody z Węgrami. Najlepsze stosunki utrzymują Węgry ze Stolicą św., a ostatnio pragną nawiązać serdeczniejsze stosunki z Turcją, Bułgarią, Finlandją i Estonją, a więc z tymi narodami, z którymi i Włochy szukają bliższych stosunków.

Widocznie rozmowa Mussoliniego z prezydentem węgierskim hr. Bethlenem nadała Węgom odwagi, skoro naraz tak silnie gadają.

SPRAWY POLSKIE.

Skarb polski został znowu oszukany.

Wykryto nowe nadużycia podatkowe na niekorzyść skarbu polskiego. Nadużycia te wynoszą przeszło 4 miliony złotych. Największych przestępstw dopuścili się komisjonerzy hurtowej sprzedaży cukru, bo w rozmiarach 3 milionów zł. Elektrownia w Chorzowie zataiła dochody na pół miliona, zaś wielkie spółki węglowe „Robur” i „Fulmen” razem na milion zł.

Jaką politykę kościelną uprawia u siebie poseł Putek?

Słynny poseł Putek z „Wyzwolenia”, który to w Sejmie postawił interpelację, domagając się kar na Biskupów i Kapłanów katolickich w Polsce w razie wydawania podobnych Listów pasterskich jak to uczynił ks. Biskup Łukomski, jest wójtem w Choczni w Małopolsce. Otóż donoszą do gazet, że za pośrednictwem posła Putka ufundowali Polacy amerykańscy dzwon w parafii. Drugi dzwon sprawili parafianie z własnych funduszy ten ostatni dzwon został konsekrowany, ten pierwszy nie, bo poseł Putek, co to komenderuje przeciw Biskupom, zakomenderował w parafii, że dzwonu, ufundowanego z jego poręki, można używać tylko za jego zgodą. Biskupom zakazuje ten pan poseł „miejsza się do polityki”, a sam to miejsza się do spraw kościelnych. Gdy ks. kanonik Dunajewski, Proboszcz miejscowy kazał dzwon ten zawiesić, poseł Putek zaprotestował, a gdy protest nie pomógł, poseł Putek poszukiwał sobie trabantów i zaczął gwałtownie dobijać się do drzwi dzwonnicy. I pomocnicy dr. Putka wyrabali szeroki otwór w drzwiach, przerznięli belkę, podpierając ją i dostali się do wieży. Następnie dzwon zaplombowali. Policja spisała protokół z tego niezwykłego zajścia.

Takim to katolikiem i stróżem prawa w Polsce jest poseł Putek, ten sam, który wystawił imieniem „Wyzwolenia” słynną interpelację przeciw Biskupom katolickim.

ZE ŚWIATA.

Walka z kościołem na Litwie.

W narodzie litewskim zanosi się na rozdwojenie w obec polityki kościelnej prezesa ministrów Waldemarsa. Wielkie wrażenie wywołuje w świecie wiadomość, że Biskupi litewscy wyjeżdżają do Rzymu ze skargą na rząd litewski, że zaczyna prześladować Kościół i że zamierza robić z niego służebnicę dla celów politycznych. Niedawno odbyła się u prezydenta Smetony konferencja z udziałem Biskupów i Waldemarsa, na której doszło pono do ostrych słów, tak że uczestnicy rozeszli się bez pożegnania. Od tej chwili rozpoczęła się otwarta walka duchowieństwa ze rządem. Biskupi litewscy wydali odezwę potępiającą w surowych słowach rząd i wzywającą do oporu przeciwko rządowi.

Niemcy a Litwa.

Pomiędzy Niemcami a Litwą zanosi się na groźny zatarg. Litewska komendantura wojskowa pogroziła redaktorowi „Memellendische Rundschau” zamknięciem gazety albo zesłaniem naczelnego redaktora do obozu koncentracyjnego za wiadomości o wojskowym położeniu Litwy, wyglądającym na zdradę stanu. Niemieckie gazety nacjonalistyczne wyrażają nadzieję, że rząd litewski tego zarządzenia nie zatwierdzi, bo Niem-

Węgry a Polska.

Na środowym posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych wygłosił minister spraw zagranicznych mowę o stosunkach polsko - węgierskich. Nazwał obecną przyjaźń pomiędzy obydwo narodami pomyślną i serdeczną, do czego w niemałym stopniu przyczyniają się organizacje obydwoch narodów, pracujące w kierunku pogłę-

bienia przyjaźni. Minister jest przekonany, że traktaty handlowe, które pomiędzy obydwo narodami rozpoczną się w maju, doprowadzą do zacieśnienia stosunków gospodarczych i pogłębienia starych serdecznych stosunków wzajemnej przyjaźni.

Zbłążenie się nacjonalistów gdańskich.

Nacjonałści gdańscy rozpuścili swego czasu pogłoskę, że demokraci, liberałowie i socjaliści, tworzący obecnie rządy w Gdańsku, spiknęli się z polskim Komisarzem Rzeczypospolitej, ażeby zamknąć bojówkę niemiecką „Einwohnerwehr”. Zarzut był dla rządu ciężki, boć zarzucano mu zdradę interesów niemieczyny w Gdańsku. Sprawa

oparła się o Sejm, który wybrał Komisję i na środowym posiedzeniu wykazało się, że nacjonałści wszystko zmyślili i żęgali, ażeby obryzgać błotem rząd gdański, który jest im niewygodny dla tego, że pragnie żyć z Polską w sąsiedzkich stosunkach.

Niemieckie gazety o wyborach francuskich.

Nemieckie gazety piszą, że od francuskich wyborów do parlamentu, które się odbędą 22 kwietnia, a od niemieckich wyborów do rajchstagu, które nastąpią w maju, będą zależały przyszłe dobre czy złe stosunki pomiędzy obydwo państwami. Przedewszystkiem zależeć będzie od tego dużo ulepszenie planu odszkodowawczego Davesa na korzyść Niemiec.

Prawicowe niemieckie gazety przepowiadają, że ostatnia mowa ministra Poincarego w Carcassonne zaszkodziła dużo, bo Niemcy głosować będą na prawicę. Prawicowcy niemieccy lekają się poprostu zgody z Francją, bo musieliby wówczas raz na zawsze pożegnać się z walką o odzyskanie Alzacji i Lotaryngji, a tego nie chcą.

Gilbert Parker mówi.

Amerykański zarządca wykonawczy planów Davesa w Niemczech. Gilbert Parker, przebywający obecnie w Niemczech ogłasza, że w administracji skarbowej Niemiec muszą zająć rozmaite zmiany, jeżeli ma w niej zapanować odpowiedni

porządek. Jak wiadomo, szukał Parkera w Rzymie niemiecki minister skarbu Koehler. Chciał widocznie pogadać z nim na ucho, ażeby go sobie zjednać, ale Gilbert Parker go nie przyjął.

Japonia wysłała wojska.

Rząd japoński wysłał do Chin na plac bojów, staczanych pomiędzy wojskami chińskich nacjonalistów a armją północną Tsangtsolina 3 kompanje żołnierzy z Tientsinu, oraz brygadę z 5000

ludzi z Tsingtau dla obrony życia i majątku obywateli japońskich, żyjących na obszarach, wojną objętych.

Kłopoty rządu rumuńskiego. 100 tysięcy chłopów obozować będzie pod gołem niebem.

Wódz chłopów rumuńskich Maniu postanowił na 6 maja br. zwołać do Alba Julja kongres narodowy partji chłopskiej, na który ma się zebrać z całej Rumunji 100 tysięcy włościan. Będą oni obozowali pod gołem niebem.

Na tym kongresie zapadną ważne uchwały przeciwko polityce obecnego rządu rumuńskiego. Mówią że Maniu ma jakieś zamiary w obec byłego następcy tronu rumuńskiego, ks. Karola I. Jest zatem, ażeby ks. Karol został królem rumuńskim.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 20. kwietnia 1928 r.

— **Porządek na kolei.** Władze kolejowe nałożyły kary porządkowe na osoby, które nie stosują się do przepisów o porządku publicznym i lekkomyślnie lub nawet rozmyślnie zanieczyszczają miejsca publiczne odpadkami zamiast ta-

— Tak jest, chciałbym... chcę raz jeszcze... raz ostatni zwiedzić Kanpur.

— A później? — zapytał pułkownik Munro.

— Później udamy się w dalszą podróż na północ Indji — odpowiedział Banks.

— O! tak! na północ! na północ! — powtórzył pułkownik Munro, lecz głosem, który mię wzruszył aż do głębi serca.

Zdawało się nam, że sir Edward Munro pomimo urzędowych zapewnień nie dowierzał jeszcze ciągle, że Nana Sahib zginął w potyczce z wojskiem angielskim. Czy nie myliły go przecucia? Przyszłość miała nam tego dowieść.

X.

VIA DOLOROSA.

Królestwo Audh było niegdyś jednym z najpotężniejszych na półwyspie, a po dziś dzień jest jednym z najbogatszych w Indjach. Państwo to miało monarchów to silnych, to słabych. Jeden z ostatnich Wajad-Ali-Schah, niedołęstwem swoim przyczynił się do włączenia królestwa swego do posiadłości Kompanji, dnia 6 lutego 1857 roku. Nastąpiło to na parę miesięcy przed wybuchem powstania i na tem to terytorjum miały miejsce najstraszniejsze rzezie, równie krwawym stłumione odwetem.

Od owego czasu dwa miasta nabyły smutnego rozgłosu: Lucknow i Kanpur.

Lucknow jest stolicą, Kanpur jednym z najgłówniejszych miast dawnego królestwa.

Do Kanpuru pragnął się udać pułkownik; a po podróży wzdłuż prawego brzegu Gangesu, śródkiem szerokiej równiny zarosłej drzewami indygowców, przybyliśmy tam rankiem 29 maja. (Ciąg dalszy nastąpi.)

JULJUSZ VERNE.

W płomieniach indyjskiego buntu.

42)

— Wkrótce dowiemy się prawdy — rzekł z listem do gubernatora aby mnie zawiadomił czy rzeczywiście Nana-Sahib był widziany w której z zachodnich prowincji, czy jest w nich po chwili — posłałem Mac-Neila do Allahabad jeszcze lub czy znowu znikł.

— A jeżeli rzeczywiście go widziano i fakt ten jest prawdziwy, to cóż zamysłasz uczynić? — zapytał Banks — ujmując rękę pułkownika.

— Udam się z nim natychmiast! — odrzekł sir Edward Munro. Szukać go będę wszędzie w imię najwyższej sprawiedliwości, gdyż jest to moim obowiązkiem.

— Tak Banksie!... Bezemnie odbędzie dalszą podróż — ja dziś jeszcze udam się na pociąg do Bombaju.

— Niech i tak będzie, ale my cię nie odstąpimy — rzekł Banks — wszak prawda — dodał, zwracając się do nas.

— O tak kochany pułkowniku — zawołał kapitan Hod — nie puścimy cię samego! Zamiast na dzikie zwierzęta, będziemy polować na tego lotra.

— Pułkowniku, dodałem, wszak i mnie pozwolisz przyłączyć się do waszego grona.

— A więc kochani przyjaciele — odparł Banks — dziś wieczór wszyscy opuścimy Allahabad, aby...

— Zupełnie niepotrzebnie! — odezwał się z boku poważny głos.

Odwrociliśmy się wszyscy; Mac - Neil stał przed nami z gazetą w ręku.

— Czytaj pułkowniku — rzekł — oto co gubernator kazał mi oddać w twoje ręce.

Sir Edward Munro zaczął czytać, co następuje:

„Gubernator prezydentury Bombaju zawiadamia wszystkich, że rozporządzenie ogłoszone dnia 6-go marca, odnośnie do naboba Dandu Pant utraciło moc obowiązującą, ponieważ Nana Sahib został wczoraj zabity w wozie gór Sautpura, w którym ukrywał się ze swoim oddziałem. Tożsamość jego osoby nie podlega tym razem najmniejszej wątpliwości, gdyż został poznany przez mieszkańców Kanpuru i Lucknowu. Brakło mu palca u lewej ręki, a wiadomo, że Nana Sahib odciął go sobie wówczas, gdy odbyciem udanego pogrzebu chciał utwierdzić pogłoskę o swojej śmierci. Tak więc Indje nie potrzebują już obawiać się okrutnika, sprawcy tak okrutnego rozlewu krwi”.

Pułkownik odczytał to stłumionym głosem i wypuścił z ręki gazetę.

My milczeliśmy, niezaprzeczalna tym razem śmierć Nany Sahiba uwalniała nas od wszelkiej obawy na przyszłość.

Pułkownik Munro, po kilku chwilach milczenia przesunął ręką po czole, jakby chciał rozpedzić bolesne wspomnienia, poczem zapytał:

— Kiedy opuścimy Allahabad?

— Jutro równo ze świtem — odrzekł inżynier.

— Kochany Banksie — rzekł sir Munro — czy nie moglibyśmy się zatrzymać parę godzin w Kanpurze?

— Czy życzysz sobie tego?

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Świątokradztwo.

W katolickim kościele w Podlesiu w powiecie pszczyńskim skradli złoczyńcy 12 komży, 2 srebrne lichtarze oraz rozbili dwie srebrne skarbonki, zawartości około 30 zł. Jak już donosiliśmy, pozostawili złodzieje kartkę, pisaną po niemiecku, z napisem, że włamali się do kościoła ze zemsty, że im się nie powiodło włamanie do gminy.

Burze i śniegi.

szalały w czwartek około 5 godz. po południu pod Berlinem. Szkód nie było.

Rokowania handlowe

niemiecko-litewskie rozpoczęły się w czwartek w Berlinie. Chodzi tu o umowę o wzajemnym największym uprzywilejowaniu. Równocześnie spotkali się ze sobą przewodniczący Trzech komisji polsko-litewskich wybranych w Królewcu dla nawiązania gospodarczych układów pomiędzy Polską a Litwą.

Uroczystość wojskowa.

11-ty pułk piechoty w Ciechanowie obchodził w czwartek dziesięciolecie istnienia. Pułk wstąpił się przedewszystkiem przy zajęciu Wilna w 1919 roku. Na uroczystość zjechał pomiędzy innymi p. Prezydent Państwa.

Następstwa ostatnich śnieży.

Poznańskie, Pomorze a nawet Górny Śląsk są wciąż jeszcze odcięte telegraficznie i telefonicznie od centrali warszawskiej. Co do zagranicy, to na razie przywrócono połączenie z Berlinem.

Dochody z monopolu z danin publicznych.

Dochody z danin publicznych i monopolu za pierwsze 10 dni kwietnia wynosiły 42 mil. zł., o 6 milionów więcej, aniżeli w zeszłym roku w tym samym czasie.

Chłody nawiedziły również

Francję, jak donoszą z Paryża.

Wyciągi samolotami po morzach.

W najbliższym czasie zamierza wybrać się przez morze atlantyckie samolotem — jednopłatowcem nowego typu Francuz Bleuriot, syn słynnego Bleuriota, który 25 lat temu zastąpił swym samolotowym lotem przez kanał pomiędzy Anglią a Francją.

ćwiczenia odbędą się już w przyszłym tygodniu pod fachowym kierunkiem specjalnych instruktorów.

Należy już odnowić

przedpłatę na

„Dziennik Pomorski”

na M A J.

Zwolennicy gazety niech ją w gronie znajomych popierają, bo ją chcemy ulepszyć i powiększyć. Kto zdobędzie 5 czytelników, temu damy bezpłatny egzemplarz na 2 miesiące.

Projekt ten zasługuje na wszechstronne uznanie i mamy nieopłonną nadzieję, że znajdzie się spory zastęp chętnych, którzyby po znoonej umysłowej pracy, mogli przez chwil kilka rozruszać muskuły na przyrządach i przyborach gimnastycznych, których pod dostatkiem jest w hali ćwiczeń (plac Piastowski). Sprawy związane z organizacją tego oddziału będą szczegółowo omawiane na miesięcznym zebraniu, które odbędzie się w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 8-mej wieczorem w salce Konsumu Urzędników, wobec czego wzywamy szersze warstwy pp. Kupców, urzędników, nauczycieli i t. d. by w zrozumieniu doniosłości zamierzeń zarządu tut. „Sokoła” przybyli na to zebranie i przystąpili do nowoorganizowanego oddziału. Niech nie będzie nam obce hasło „W zdrowym ciele — zdrowy duch”!

— **W dowód zasług na polu narodowym.** Ks. Proboszcz Grüning z Brus odznaczony został w dowód zasług, położonych na polu społecznym i narodowym, srebrnym krzyżem zasługi, który mu w czwartek wręczył osobiście p. starosta Weiss. Czcigodnemu kapłanowi zasyłamy z tej okazji nasze serdeczne życzenia jako jednemu z naszych najlepszych bojowników na polu walki z wiarą i ojczyzną.

— **Nowa zima.** W czwartek z uderzeniem 6-jej godz. po południu zaczął padać gęsty śnieg w Chojnicach. Po mniej więcej 20 minutach ustał. Poprzedził go półmrok, tak że trzeba było o wczesnej godzinie zapalać światło przy pracy. Z dal-

Ofiary granatu.

W środę podczas ćwiczeń na polu artyleryjskim w Toruniu pękł około 3 godziny po południu granat, który zabił 2 osoby, a 2 poranił, z tych jedną ciężko.

Trzęsienie ziemi.

powtórzyło się w Bułgarii nocy ubiegłej nowymi gwałtownymi wstrząsami. We Filipopolu runęło kilkadziesiąt budynków pomiędzy innymi dworzec kolejowy. W dzielnicach miasta powstały pożary. Zginęło 10 osób rannych jest 50. Przerazona ludność obozowała w polu wśród ulewnej deszczu. Wstrząsy były tak gwałtowne, że dzwon w katedrze się rozkołysał i głośno dzwonić zaczął.

Trzęsienie ziemi w Brazylii.

Jak donoszą z Rio de Janeiro, został stan Rio Grande del Norte nawiedzony przez silne trzęsienie ziemi, które trwało ośm sekund.

Miasta brazylijskie Uniazo, Limeira i Morada Nova zostały zniszczone. Okolice dotknięte trzęsieniem ziemi są w zupełności odcięte od świata, wobec czego niema żadnych wiadomości, mogących dać pojęcie o rozmiarach katastrofy.

Król włoski jedzie do Tripolisu.

Król i królowa włoscy udali się na jacht „Savoya” w towarzystwie księżniczek Marji i Joanny do Tripolisu. W podróży bierze udział minister kolonii Federtonni. Przed wyjazdem król miał długotrwałą serdeczną rozmowę z Mussolinim.

Nowe straszne trzęsienie ziemi.

Seismografy w Budapeszcie i Bukareszcie notowały w środę wieczorem o 8 godz. 24 min. ciężkie trzęsienie ziemi w odległości mniej więcej 800 kilometrów. Wstrząsy były tak gwałtowne, że aparaty doznały uszkodzenia i w miastach je odczuło. Wykazało się, że trzęsienie ziemi miało miejsce w Bułgarii w okolicach miasta Filipopolu. Straty są znaczne. Bliższe szczegóły nadejdą później.

O statku „Bremen”.

Ostatnie wiadomości radjowe donoszą, że samolot Junkersa, który przychodzi uszkodzonemu statkowi „Bremen” z odsieczą, zawita w piątek do stolicy Kanady Montreal. Również pułkownik Fitzmaurice zamierza powrócić do Greenly z porządkami do naprawy samolotu. Świadczyłoby to, że wiadomości, jakoby „Bremen” już odjechał do Nowego Jorku, są nieprawdziwe.

szych stron, jak naprzykład z Niemiec, nadchodzą wiadomości, że tam o tym samym czasie spadł nie tylko śnieg, ale że równocześnie z jego opadem szalały burze. Co to za czasy!

— **Nowe znaczki pocztowe.** Ministerstwo Poczty i telegrafów wprowadza w obieg znaczki pocztowe nowego wydania, wartości 1,— zł, z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, wartości 50 groszy z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— **Dotyczy płatników podatku przemysłowego.** Imienna lista płatników podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy 1927 jest wyłożona od publicznej wiadomości w ratuszu po godzinie 12 w czasie od 18 kwietnia do 15 maja br.

Kłodawa. (Poświęcenie strzelnicy.) W niedzielę dnia 22 bm. odbędzie się tu o godz. 3 po poł. poświęcenie strzelnicy. Poświęcenie dokona ks. prob. Drązkowski z Nowej Cerkwi. Następnie odbędzie się strzelanie o nagrody, a wieczorem zabawa na sali drh. Narlocha.

Lipnice. (Występy p. Kaszubowskiego.) W niedzielę dnia 22 bm. o godz. 7,30 odbędzie się na sali p. Mrocza — Gliczyńskiego wystąpienie psychologa Fr. Kaszubowskiego. Po występach p. K. nastąpi zabawa taneczna.

Kościerzyna. (Sp. Józef Kokornaczyk-) Właściciel i wydawca „Pomorzanina” oraz właściciel drukarni w Gdyni śp. Józef Kokornaczyk zakończył w niedzielę życie po długich cierpieniach. Nieboszczyk był ze zawodu drukarzem i pracował przed wojną w Poznaniu. Z chwilą gdy nasze Kresy Zachodnie przyłączone zostały do Polski, zmarły objął kierownictwo największej swego czasu w Poznaniu drukarni „Pracy” a w 1922 roku przeniósł się na Kaszuby, gdzie we Wejherowie pomógł przy zakładaniu drukarni i wychodzącej do dnia dzisiejszego „Gazety Kaszubskiej”. W r. 1926 nabył w Kościerzynie drukarnię i wydawnictwo „Pomorzanina”. Nieboszczyk był dobrym patriotą i położył zasługi niemałe około sprawy ludu kaszubskiego, niech odpoczywa w pokoju.

Minikowo, pow. tucholski. (Wśród Wojaków.) Co dopiero donosiliśmy o nowozałożonym w naszej wiosce Tow. Powst. i Wojaków. Takowe z wielkim zapałem zabiera się do czynu. Członkowie sprawili sobie już czapki wojskowe. Zaś w niedzielę 15 bm. odbyły się pierwsze zawody strzeleckie nowo założonego Tow. Pochodem, z orkiestrą własną — p. Gierszewskiego, ruszono na strzelnicę bratniego Tow. Wojaków Lubiewo, znajdującej się w lesie obok leśniczówki Lisi kąt. Potrzebne karabiny i naboje dostarczył oficer P. W. powiatu tucholskiego por. p. Kamiński z Tucholi. Warunki strzelania były: w pozycji leżącej

kowe rzucić do koszu i popielniczek. Ktoś z publiczności zapłacił już 10 zł. grzywny. Zaleca się zatem ze strony publiczności przezorność. Apelacje przeciw karom pieniężnym niewiele pomogą dla tego, że wyższe władze domag. się z całą stanowczością wyzyskiwania wszelkich środków, przepisanych ustawą dla przyzwyczajania ludności do porządku.

— **Wykład p. generała Ładosia.** Wczoraj miał p. generał Ładosz przedstawiciel Powszechnej Wystawy Krajowej na Pomorze wykład informacyjny dla kół, zainteresowanych w Powszechnej Wystawie Krajowej, która ma się odbyć w przyszłym roku w Poznaniu. Zebraniu przewodniczył prezes p. Roman Stamm, który powitał p. generała w charakterze delegata Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, oraz przedstawiciela starostwa w osobie referenta p. Idzińskiego i przedstawiciela miasta w osobie p. burmistrza dr. Sobierajczyka.

Pan delegat wyjaśniał przyczyny, dla czego na wszechpolską wystawę wybrano Poznań a nie Warszawę, mówił o gospodarzem i moralnym znaczeniu wystaw, objaśniał dalej rozmiary wystawy, wielkie przygotowania do niej, praktyczną organizację rozkład zarządu, dochody, wydatki i zabezpieczenia pieniężne. Generalnym Dyrektorem Wystawy jest dawniejszy wojewoda pomorski p. Wachowiak. Szczególnie uwzględnił p. generał w swych wywodach Pomorze, na którego czele w organizacji wystawowej stoją pp. Donimirski dla oddziału rolniczego, Janusz Czarniński dla wielkiego przemysłu, Marchlewski dla handlu i kupiectwa. Wystawa ma być zabezpieczona, ponieważ wielkie przemysły oraz samorządy wojewódzkie, powiatowe i gminne zagwarantowały jej swą pieniężną pomoc. Wydatki szacują na około 8 milionów zł. Około 90 procent przemysłowych i rolniczych zawodów zajęło już stanowiska. Powstaną osobne ogromne hale dla oddziałów kupiectwa, handlu i rolnictwa buduje się również kanalizację i bocznice kolejowe. Już teraz zajętych jest przy pracach około 1000 robotników.

* O ile chodzi o rolnictwo, to Pomorze zajęło dotąd 800 kwadratowych metrów. Również i Gdańsk weźmie we wystawie urzędowy udział, co nie jest bez dodatniego znaczenia gospodarczo-materjalnego i politycznego. W dyskusji zabierali głos burmistrz Dr. Sobierajczyk, prezes p. Stamm, redaktor p. Kowalski, dyrektor p. Korzeniowski i inni.

Szkoda, tylko że uczestników było niewielu.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się na tut. dworcu który łatwo mógł pociągnąć za sobą utratę życia. Gdy we wtorek wieczorem wagon pocztowy przejeżdżający z pociągiem z Tucholi (Warszawa), został przetaczany, upadł urzędnik pocztowy z Laskowic na podłogę i został ciężko zraniony. Mógł jednak pomimo okaleczeń zostać odstawiony do Laskowic. Kto ponosi winę wykaże śledztwo.

— **Kartuska policja aresztowała** młodocianego opryska Kaizera z Kościerzyny, który zbiegł z tut. zakładu wychowawczego, a walęając się po różnych okolicach popełniał liczne kradzieże. Odstawiono go do Kościerzyny, gdzie go czeka również kara za szereg popełnionych kradzieży. Niedługo zobaczy on się znowu z murami tut. Zakładu poprawczego.

— **Chleb podrożał.** Trzy funtowy chleb (65 proc. mąka) kosztuje od dziś piątku w mieście naszym 1,10 zł, zatem podrożał znów o 5 gr.

— **„Zaczarowane Koło”**! Taki tytuł nosi dramat który ukaże się poraz pierwszy w sobotę t. j. dnia 21 kwietnia na scenie „Teatru Ludowego” w Chojnicach. „Zaczarowane Koło” to jeden z najgłośniejszych dramatów pisarzy polskich cieszący się ogromnym powodzeniem na wszystkich scenach polskich. Spodziewać się, że i nasz młody zespół „Teatru Ludowego” przygotowuje nam prawdziwą ucztę duchową i zyska ogólną życzliwość.

Przyznać trzeba, że „Teatr Ludowy” w Chojnicach organizował się w bardzo ciężkich warunkach i tylko dzięki wytrwałej i niezmordowanej pracy organizatora i kierownika teatru pana Klemensa Derca rozwinął się nadspodziewanie i już dziś zalicza się Teatr Ludowy do największego towarzystwa w Chojnicach, bowiem liczba członków dochodzi już do 130tu.

Niewątpliwie stanie się „Zaczarowane Koło” łącznikiem naszym i wszyscy jak jeden mąż staniemy do współpracy nad rozwojem tej placówki, którą szczytę się powinniśmy, bo nasze miasto jest pierwszym na Pomorzu które posiada Teatr Ludowy w tych rozmiarach. Pierwszym krokiem do współpracy niech będzie uczestnictwo na sobotnie, lub niedzielne przedstawienie, dokąd wszyscy powinniśmy się wybrać. Więc już dziś kupujmy bilety wstępu.

— **Jak się dowiadujemy,** zarząd miejscowego gniazda sokolego, spełniając życzenia licznych rzesz pracujących jak pp. urzędników, kupców i t. d., przystępuje do zorganizowania oddziału ćwiczącego dla starszych wiekiem, by ci, mając wolny czas od codziennych zajęć mogli od czasu do czasu uprawiać gimnastykę i tamsamem podnieść swą sprawność fizyczną. Pierwsze takie

na odległość 100 m. sześć strzałów, wtem jeden próbny. Z pośród wszystkich zawodników najlepiej popisał się p. Neubauer. Po zawodach była zbiórka i odmarsz z orkiestrą do wsi. Zakończeniem całości była zabawa taneczna. Powyższe zawody były pierwszym publicznym wystąpieniem nowozałożonego Tow., który zadowalniająco się udał.

Brodnica. We wtorek powieszony został tu morderca Bronisław Skonieczko, z Szraniewa. Wyrok wykonany został o godz 6 rano. Skazany na śmierć został zato, że zabił dwie siostry Żebrowskie w Pryoniu pod Działdowem. Blizsze wiadomości podamy jutro.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,12 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,87 zł.
Funty angielskie (1 f.)	43,531 zł.
Korony czeskie (100k.)	26,11 1/2 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	47,11 1/2 zł.
5 proc. pożyczka delat.	80,00—79,50 zł.
6 proc. 1919/20	— zł.

Gdańsk (w guilderach.)

Dolar	5,16 7/8
Złoty (100 złotych)	57,43
Przekazy na Warszawę (.)	57,45
100 marek rentowych	122,60
1 funt	25,01 1/4

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: bandel hurt fr. st. załad. ładunki wagon dostawa zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	52,50—54,00
Pszenica	58,00—59,00
Jęczmień	42,00—45,00
Jęczmień brow.	48,00—50,00
Owies	43,50—45,50
Mąka z. 65% wł. work.	76,00—
Mąka z. 70% wł. work.	74,00—
Mąka p. 65% wł. work.	79,00—83,00
Ospa pszenna	34,00—35,00
Ospa żytnia	37,50—38,50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne	—
Groch polny	46,00—51,00

Groch jadt. Vitorja	60,00—82,00
Koniczyna żółta	150,00—180,00
Koniczyna czerwona	22,00—310,00

RUCH W TOWARZYSTWACH

Związek Harcerstwa Polskiego. W piątek dnia 20 bm. o godz. 18-tej odbędzie się w izbie I. drużyny Rada Hufca. Komendant Hufca.

Tow. śpiewu „Lutnia“. Dziś w piątek lekcja śpiewu dla chóru męskiego o godz. 7,45, zaś dla chóru mieszanego o godz. 8,30 wiecz. w szkole. Ponieważ jest to ostatnia lekcja przed koncertem proszę o punktualne przybycie przedewszystkiem chóru męskiego. Dyrygent.

Tow. Powst. i Wojaków, Silno. Zwołuje na dzień 22. IV. 28 o godz. 16 na sali pana Janoszeko zebranie. O liczny udział prosi Zarząd.

Kłodawa.

Tow. Powstańców i Wojaków. W niedzielę dnia 22 bm. o godz. 2-giej zbiórka przy sali zebrania w celu wymarszu na strzelnicę, której poświęcenie odbędzie się o godz. 3-ciej. Przybycie wszystkich członków konieczne, goście mile widziani. Zarząd.

Eksportacja zwłok kochanej naszej matki

Katarzyny Stachnik

do kościoła parafjalnego odbędzie się w niedzielę po południu o godzinie 2-iej z domu żałoby Topole I. Przybycie do Tucholi około godziny 6-tej po połudn.

Pogrzeb w poniedziałek o godz. 10. w Tucholi. 893

Cześć Pieśni!



Tow. śpiewu „LUTNIA“
w Chojnicach
urządza

w niedzielę, dn. 22 kwietnia
w auli miejscowej szkoły powszech.

Koncert wokalny

z łaskawym współudziałem p. prof. Bieszka
na który mamy zaszczyt Szan. obywatelstwo miasta i okolicy jak najprzejmiej zaprosić.
ZARZĄD.

Początek o godz. 8 w. Dyrygent: Fr. Gierszewski.

Program:

- Chór męski:
 - a) Gaude Mater Polonia — Gorczycki
 - b) Chociaż to życie — Komorowski
 - Wykład o Chopinie — p. prof. Bieszk
 - Chór mieszany:
 - a) Dumka — Poniecki
 - b) Marzenie — Chopin
 - c) Warjacje na temat: „Mama mnie tu posłała“ — Wieźbiewicz
 - Chór męski:
 - a) Hej żeglarze z opery „Legenda Bałtyku“ — Nowowiejski
 - b) Cichy domku z opery „Straszny Dwór“ — Mozuszeko
 - c) Krakowiak — Kazuro
 - Chór mieszany:
 - a) Oberek kujawski — Nowowiejski
 - b) Brzmiecie trąby i puzony — Chopin-Minchejmer.
- Ceny miejsc: krzesła 2, 1,50, wst. 1 zł wst. dla mł. szk. 50 gr
Poprzednia sprzedaż biletów w składzie firmy: Fr. A. Ciepliński, ul. Człuchowska 7.
Sala ogrz. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Garderoba.

NADESZŁY:

kuch rzepakowy,
makuchy,
mąka rybia,
wapno pastewne,
otręby pszenne
i żytnie.

Robert Six
Plac Król. Jadwigi 4/5.

Zarząd Spółki wod. regul. rzeki Niechwarszcza
niniejszem ogłasza

przetarg

na wykonanie w br. robót ziemnych
i budowę śluzy przy regulow. rzeki
Niechwarszcza.

- 24110 m³ wykopu ziemi
- 4550 mb. darniowania skarp.
- 4550 mb. płotków wraz z materiałem
- Budowa śluzy w st. 125.

Oferty z podaniem ceny za 1 n. 3 wykopu w rzece i przekopach mb. darniowania i płotków skierować należy do biura Zarządu Spółki wójtostwo we Wielu najpóźniej do dnia 28. bm.

Na wójtostwie we Wielu można otrzymać bliźsze informacje i obejrzeć tamże wyłożony kosztorys. 886

Zarząd Spółki Wodnej regl. rzeki
Niechwarszcza i jego dopływów
Wiele, pow. Chojnice.

Kozłowski Fr., przewodn. II. podpis nieczytelny.

Podróżujący-agenci
odwiedzający składy towar. kolonialnych na wsiach mogą zabrać do sprzedaży pierwszorzędną, znany i zaprowadzony markowy artykuł spożywczy. Dobry zysk przy wynagrodzeniu prowizyjnym. Zgłośz. z podaniem miejsc. dotąd odwiedzanych z wymienieniem zastępowanych firm uprasza się kierować do biura ogłoszeń „PAR“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Dobry zysk.“

Pokoju mebl.
z kuchnią

lub możliwością używania kuchni poszukuje młode małżeństwo rodem z Pomorza. Zgłoszenia pod 65 do ekspedycji „Dziennika Pomorskiego“.

Zostałem zamianowany
notariuszem.

Franciszek Sielski,
adwokat i notariusz,
Grudziądz, ul. Groblowa 3. 894

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski“

z Chojnic
na miesiąc maj

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę i miesięczną z opłatą pocztową razem 2,89 złotych

dnia 1928

imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokręcenie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo,
„Dziennik Pomorski“

z Chojnic
na II. miesiące

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem 5,78 złotych

dnia 1928

imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokręcenie poczty _____



Uciechę
w noszeniu
obuwia

będzie mi, jeżeli ono będzie wyglądało czysto i wygodnie i przyjemnie przez używanie pasty „URBIN“
Dla pielęgnacji obuwia oraz dla utrwalenia połysku nie ma nic lepszego niż „URBIN“
nieodłączona pasta do obuwia



